

# PROTOKÓŁ Nr IX/2015

**dziewiątej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,  
odbytej w dniu 29 czerwca 2015 roku  
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach  
przy ul. Konopnickiej 4**

Obrady rozpoczęto o godz. 16.30 zakończono o godz. 21.30.

*Pan Bogusław Wierzbicki - Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach* serdecznie przywitał Pana Leszka Boczkowskiego – Burmistrza Jezioran, Pana Marcina Frączka – Zastępcę Burmistrza, Panią Danutę Zawolską – Sekretarza Gminy, Panią Marię Compa – Skarbnika Gminy, wszystkich radnych, sołtysów oraz zaproszonych gości na IX sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Po czym *Pan Przewodniczący* otworzył IX sesję Rady Miejskiej w Jezioranach oraz oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 15 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 21 do protokołu, lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 22 lista obecności zaproszonych gości – załącznik nr 23.**

Następnie na sekretarza obrad powołał *Radną Janinę Skorupę*.

*Pan Przewodniczący* zapytał, czy są propozycje zmian do otrzymanego porządku sesji?

*Pani Danuta Zawolska - Sekretarz Gminy* zawnioskowała w imieniu Burmistrza Jezioran o wprowadzenie do porządku obrad *projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy na rok 2015*. Poinformowała, że projekt uchwały dotyczy zmiany limitu zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek, zaciągniętych na sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu. wprowadzenie kwoty w miejsce 700 000 zł - 900 000 zł.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie przyjęła ww. zmianę do porządku obrad (15 "za").

*Radny Andrzej Szuwalski - Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych:* "proponuję w imieniu Komisji zniesienie z porządku obrad z punktu 6 ppkt 4 o brzmieniu: podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XVII/140/2012 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 czerwca 2012 r. w sprawie trybu udzielania, rozliczania dotacji dla publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych i szkół prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego na terenie Gminy Jeziorany."

Następnie Rada przystąpiła do głosowania nad wnioskiem Radnego Andrzeja Szuwalskiego. W wyniku głosowania przy 11 głosach "za" i 4 głosach "wstrzymujących się" ww. ppkt 4 został zdjęty z porządku obrad IX sesji.

Następnie Pan Przewodniczący wniósł o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały *powołania zespołu ds. opiniowania kandydatów na ławników*.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie wyraziła zgodę na wprowadzenie do porządku obrad ww. projektu uchwały (15 "za").

Biorąc powyższe pod uwagę porządek IX sesji przedstawiał się w sposób następujący:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
3. Interpelacje i wnioski radnych.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok oraz informacji o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego:
  - 1) wystąpienie Skarbnika Gminy,
  - 2) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2014 rok, wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,
  - 3) dyskusja:
    - a) przedstawienie oceny sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok oraz informacji o stanie mienia komunalnego – wystąpienie przewodniczących Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa,
    - b) przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2014 r.
    - c) dyskusja Radnych nad sprawozdaniem finansowym, sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,
  - 4) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014 rok,
  - 5) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014 rok,
  - 6) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok,
  - 7) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Jezioran z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie:
  - 1) utworzenia odrębnego obwodu głosowania w Domu Pomocy Społecznej w Jezioranach oraz w Oddziale Zewnętrznym w Kikitach Zakładu Karnego w Barczewie,
  - 2) powołania zespołu ds. opiniowania kandydatów na ławników,
  - 3) rozpatrzenia skargi na Burmistrza Jezioran,
  - 4) wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia, pomiędzy Gminą Jeziorany a Powiatem Olsztyńskim, dotyczącego założenia i prowadzenia technikum,

- 5) uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Jeziorany,
- 6) zmieniająca uchwałę w sprawie oddania w wieczyste użytkowanie nieruchomości gruntowych położonych na terenie Miasta Jeziorany,
- 7) oddania w wieczyste użytkowanie nieruchomości gruntowych położonych na terenie Miasta Jeziorany,
- 8) sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych na terenie Miasta Jeziorany,
- 9) zmian w budżecie gminy na 2015 rok,
- 10) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2025,
- 11) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy na rok 2015.

7. Przyjęcie protokołu VIII sesji.

8. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

#### ***Ad. 2. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.***

**Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran:** „Proszę Państwa, cały czas w mojej działalności w kontaktach z mieszkańcami przewijają się trzy sprawy: dzierżawa gruntów, brak wody i przydział mieszkań komunalnych. Nie ma dnia, żeby ktoś w tej sprawie do mnie nie przyszedł, nie dzwonił. Od razu może powiem w swoim sprawozdaniu do czego się odnosiliście Państwo do klęski, że trzeba coś z tym zrobić. Klęskę ogłasza Wojewoda na danym terenie nie Burmistrz. My możemy tylko informować, są dokładnie określone przepisy, które mówią na jakim obszarze coś musi wystąpić, żeby zdecydować, żeby była ta klęska. Kwestia wody, my odbyliśmy dwa takie plenerowe wypadki piesze, żeby sprawdzić na ile możliwe jest techniczne wykorzystanie ukształtowania terenu pomiędzy Radostowem a Studzianką, żeby tak poprowadzić wodociąg. Już kiedyś wspominałem, że w umowie użyczenia wody z Frączek mamy określone ilości wody, która jest dostarczana według informacji uzyskanych od pracownika z gminy Dywity, jest to limit 100m<sup>3</sup> miesięcznie. My go przekraczamy już w tej chwili i w momencie kiedy im zabraknie wody, to po prostu przykręcą nam kurek w sensie, że nie w ogóle wyłączą, ale zmniejszą wydajność. Dlatego też chcemy to powiązać z planowaną budową pompowni wody w Radostowie w kierunku Dobrego Miasta i od nitki, która odchodzi od Pana Ciechowskiego w kierunku Studzianki. Pierwsza taka nasza wycieczka odbyła się w towarzystwie Prezesa Spółki Pana Pawła Cybulskiego, ustaliliśmy przebieg tej trasy według takiej naszej wstępnej oceny. Następny taki kierunek z wykonaniem dokładnie śladów za pomocą urządzenia GPS, żeby złapać wysokości rzędne i właścicieli gruntów przez które przechodzić będzie ten wodociąg. Wykonał to Prezes Spółki razem z Zastępcą Burmistrza. Wiem jak to przebiega, jest to najkorzystniejszy moment dlatego jest to ważne, ważne jest to ze względu na to, że jest tam duże pofałdowanie terenu, są wzniesienia i muszą być to dokładne dane plus trzeba dokonać niezbędnych, wymagających obliczeń. Tak, aby mimo wysiłku był efekt końcowy, żeby ta woda do Studzianki dotarła. Kwestia mieszkań proszę Państwa, gmina nie buduje mieszkań ma jedynie mieszkania z odzysku, jeżeli najemca niestety lub stety opuści nas wszystkich wtedy podejmujemy decyzję. Mieszkań nie mamy, a osób potrzebujących, które są w trudnej

sytuacji finansowej nie stać na to, żeby kupić mieszkanie. Niektórzy z drugiej strony oczekują, że gmina im da mieszkania. Staramy się powiązać te działania tak, aby w miarę racjonalnie i najskuteczniej rozwiązywać te problemy, kolejka oczekujących jest naprawdę duża. Tak jak Państwo wiecie skończył się rok szkolny, zajmowaliśmy się zatwierdzeniem i analizowaniem oraz organizowaniem pracy szkół na przyszły rok szkolny, oprócz Radostowa i Franknowa, bo tam Dyrektorzy są organami prowadzącymi dla swoich szkół. Powiem Państwu, że chcąc pogodzić wszystkie działania, tak, aby wszyscy nauczyciele mieli w miarę możliwe dobre etaty przy coraz mniejszej ilości dzieci i przy dzieleniu na grupy, czy zespoły, jest to dosyć trudne, a także w związku z tym, że nastąpi zmiana od 1 września Dyrektora Zespołu Szkół i prawdopodobnie także zastępców. Trzeba była bardzo dokładnie zrobić czynności te informacje musiały być znane dyrektorom do końca maja. Dlatego, że do końca maja w szkolnictwie obowiązuje tzw. ruch kadrowy. Nauczyciel musi wiedzieć, czy będzie zatrudniony, czy będzie miał zmniejszoną wielkość etatu i czy w ogóle będzie dla niego praca. Jakoś z tego wybrnęliśmy chyba za piątym razem. Także przy bardzo czynnym udziale Prezesa Spółki Pawła Cybulskiego, który wykazał inicjatywę, aby spółce przybywało dochodów, prowadziliśmy rozmowy. Nie bezpośrednio badaliśmy sprawy związane z możliwością oczyszczania na terenie oczyszczalni ścieków w Jezioranach osadów, wód opadowych, instalacja w naszej oczyszczalni jest do tego jest przystosowana i będzie uzbrojona przez podmiot, który będzie wydzierzawiał zbiornik. To był zbiornik zlewny, który teraz nie spełniał swojej funkcji, który można bardzo korzystnie i z niezłym skutkiem finansowym wykorzystać, a w następnej kolejności pobierać opłaty za możliwość oczyszczania wód opadowych. Ustawa o ochronie środowiska nakłada na właścicieli, na podmioty, które są w posiadaniu neutralizację. Pośrednio odpowiem też na pytanie o sprawozdaniu dotyczącym studium. Spotkaliśmy się dwukrotnie z pracownikami biura projektowego opracowującego studium. Dzisiaj Państwo uchwalicie tylko studium dotyczące terenów należących do powiatu z przeznaczenia rolnego na tereny pod zabudowę jednorodziną. Natomiast w tej chwili jesteśmy na etapie uszczegółowienia spraw związanych z zapisami w studium dla całego obszaru. Pamiętajcie Państwo inicjatywa poprzedniej rady wprowadzić zapisy do studium o zakazie lokalizowania dużych siłowni wiatrowych w odległości mniejszej niż 3 kilometry. Także ten czas i całą tą procedurę wykorzystujemy do tego, aby wprowadzić tereny na rekreację i wykorzystanie turystyczno-kulturowe terenów, które są we władaniu agencji nieruchomości rolnych. Dlatego, że tak jak wspominałem, aby móc wystąpić do agencji o przekazanie bezpłatne tych terenów takie zapisy muszą się znaleźć w studium i ta praca trwa. Dokładnie jest poinformowany wie czego oczekujemy, jakich lokalizacji. Także biuro jest w posiadaniu informacji, że wprowadzamy do studium tereny, które chcemy przeznaczyć pod tereny podstrefy warmińsko-mazurskiej specjalnej strefy ekonomicznej, która umożliwi podmiotom gospodarczym, które chciałyby lokalizować na terenie gminy Jeziorany swoje przedsięwzięcia, to by mogli skorzystać z takich organizacji. Wiąże się to z tym, że w zależności od zainwestowania w strefie ulgi w podatku dochodowych dla tych firm sięgają 70%. Dotyczy to właściwie terenów Warmii i Mazur tej ściany wschodniej. Następnymi sprawami jakimi się zajmowałem to spotkanie z mieszkańcami Krokowa i Radostowa w sprawie dróg, które były przez nich użytkowane, a stały się własnością osób trzecich. Krokowo to przejęcie terenu dla sołectwa, taki skwerek rekreacyjny przed świetlicą, a także problem z boiskiem w Krokowie, które tak naprawdę mimo suszy jest ternem podmokłym. Problemem jest ustalenie miejsca pobytu, ustaliliśmy właściciela, który spiętrzył wodę i tym samym zalewa tereny należące do osób prywatnych i do gminy, ale nie ma go na miejscu. Ustaliliśmy jego pobyt i będziemy starać się wyegzekwować niebezpośrednio, a pośrednio ze Starostwem. W jego władaniu są kwestie doprowadzenia do stanu pierwotnego gdyż raz, że jest zagrożona droga, a dwa trzeba

uregulować tą gospodarkę wodną. Dlatego, że przepływa to przez nasz zbiornik przeciwpożarowy, który jest uszkodzony, pękł i ucieka to dalej rowami. Uczestniczyłem także w spotkaniu Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich. Nasza gmina należy do tego związku już od wielu, wielu lat. Notabene założycielem tego związku i pierwszym przewodniczącym był Pan Kazimierz Sendrowski i tak naprawdę w tej chwili nie jest to związek, który byłby związkiem celowym, który byłby w stanie zapewnić środki finansowe dlatego, że tą rolę i zadania przejął Marszałek. Rządzi ten, kto ma pieniądze, natomiast ten związek jest ciałem opiniotwórczym w stosunku do zmian ustaw, które dotyczą samorządów. Szykuje się zmiana ustawy prawo wodne, która będzie nakładała na gminę obowiązek instalacji melioracyjnych, co zwiększy koszty. Miejmy nadzieję, że Sejm weźmie pod uwagę stanowisko gmin chociażby poprzez związek. Dlatego, że z pojedynczym głosem tak naprawdę nikt się nie liczy. Proszę Państwa, doszło do bardzo miłego spotkania nieoficjalnego. Zaplanowana była wizyta przez Caritas z okazji 10-lecia współpracy między Polskim a Niemieckim Caritasem i w tych uroczystościach uczestniczyła Pani Burmistrz zaprzyjaźnionej z gminą Jeziorany gminy Neuenkirchen. Wcześniej poprosiła, czy mogłaby jeden dzień spędzić na terenie gminy Jeziorany i spotkać się z nami, że chciałaby po prostu poznać gminę. Był to bardzo napięty harmonogram spotkań, mieliśmy niewiele czasu. Pomocą nam w tłumaczeniu służyła nauczycielka z Radostowa Pani Ewa Lewandowska, jeszcze raz serdecznie dziękuję. Gmina Neuenkirchen chce podjąć kontynuację ścisłej z nami współpracy. Oczekuje, że Państwo wybieriecie się do Niemiec z odwiedzinami. Wiem, że takie wizyty były, jest to kwestia do omówienia przede wszystkim trzeba zaplanować środki finansowe na taki wyjazd. Następnym problemem, który się przewija już od dłuższego czasu i był przedmiotem tutaj rozmów jest kwestia zmian w planie obowiązującym od 1998 roku w Piszewie, gdyż tylko część działek, które mają stratus działek rekreacyjnych jest możliwa do zabudowy. Pozostałe działki niestety nie i ich właściciele chcieliby i oczekują, że gmina w tej sprawie podejmie uchwałę i będzie się tym tematem zajmować. Jest problem prawny wynikający w fakcie, że większość tych terenów jest na gruntach klasy trzeciej i naprawdę nawet jeśli byśmy chcieli, to Ministerstwo Rolnictwa nam nie uzgodni odłączenia z użytkowania rolniczego. Ci ludzie w 2005 roku wpłacili pieniądze na projekt planów, ten plan był uchwalany nie doszedł do skutku właśnie z tego względu pieniądze zostały wydane. Niemniej jednak będą i do Państwa indywidualnie te osoby się zgłaszać licząc na to, że Państwo będziecie orędownić u mnie, aby dokonać takiej zmiany. Wszędzie tam gdzie jest klasa trzecia, nie ma na to szansy. Niestety w tym planie uchwalonym w roku 1998 są to grunty klasy trzeciej, czyli ustawa ich niestety nie zmieni. Także zdarzały się przyjemniejsze chwile, Dni Rodziny Domu Pomocy Społecznej w Jezioranach, w Żardenikach, we Franknowie i w szkole we Franknowie i w Przedszkolu Niepublicznym, są też takie obowiązki, że trzeba być. Następną bardzo ważną rzeczą, która nas dotyczy mieszkańców, to są sprawy związane ze śmieciami i Walne Zgromadzenie Zakładu Gospodarki Komunalnej, którego gmina jest udziałowcem. Odbyły się trzy takie walne. Dzisiaj dopiero w godzinach porannych udało się wyczerpać w 97% porządek posiedzenia z 3 czerwca. W dniu dzisiejszym udziałowcy przegłosowali stawkę za 1 tonę śmieci zmieszanych, była to proponowana zgodnie z umową wstępną kwota 350 zł za tonę netto. W chwili obecnej jest to kwota 270 zł, są to ceny za śmieci, które będą wazone i za które będziemy płacić na bramie w Olsztynie. Dochodzą nam jeszcze koszty dowozu w tej chwili mamy 370 zł lub 390 zł netto za tonę śmieci zmieszanych. Śmieci segregowane są zdecydowanie tańsze to jest 174 zł za tonę.”

**Pan Marcin Frączek - Zastępca Burmistrza:** "Tylko, że to jest z dojazdem.”

**Pan Burmistrz:** „Tak to jest łącznie z kosztami transportu. Transport odbywa się do Bisztyńka bądź do Wysieki pod Bartoszczycami. Dlaczego to jest ważne proszę Państwa na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy mieliście Państwo możliwość zaobserwowania, że jakieś smutne samochody jeżdżą za śmieciarkami i prominentni tak jak mi przekazano prominentni urzędnicy gminy jeżdżą za śmieciarkami. Jeżdżą proszę Państwa i są tego efekty, dlatego, że zaczęły nam spadać ilości śmieci, duże różnice w ilościach śmieci jakie były do tej pory. W ciągu dwóch miesięcy takiej kontroli zaoszczędziliśmy 39 tysięcy złotych wydaliśmy na koszty związane z jeżdżeniem kwotę łącznie za 3 miesiące kwiecień, maj i czerwiec 4600 zł, a zaoszczędziliśmy 39000 zł. Prosty rachunek jeżeli ktoś kogoś nie pilnuje, to wszystkie śmieci ładują jako śmieci zmieszane także popioły, które są zdecydowanie tańsze, a przewoźnik jest zainteresowany tym, aby zebrać jak największą ilość śmieci najcięższych. W tej umowie, którą gmina podpisała w roku 2012 przystępując do spółki ZGOK śmieci segregowane będą przyjmowane za darmo, to od Państwa Radnych będzie zależało, czy zaakceptujecie naszą propozycję. Będziemy chcieli zrobić tak, żeby śmieci nie segregowane były drogie, segregowane jak najtańsze. Dlaczego, dlatego, że jak dojdziemy do jak najwyższego poziomu segregacji, to będziemy płacić tylko i wyłącznie za transport. Niektóre gminy doszły już do poziomu 60% - 70%, oby tylko spółka nie zmieniła tych warunków, że segregowane są przyjmowane za darmo. Są segregowane za darmo i oni nimi gospodarują i sprzedają, Nas wiąże ta umowa, gdyby ta umowa nie obowiązywała my byśmy mogli to robić, ale mamy niestety w umowie zapisane, że musimy oddać te śmieci. Gmina miała w 2012 roku alternatywę, czy chce oddać te śmieci segregowane, czy zatrzymać dla siebie. Skorzystało z tego sześć czy osiem gmin, które zostawiły to dla siebie. Pozostałe gminy uznały, że nie. Ci którzy zdecydowali się teraz raz, że muszą je wozić, odchodzi im transport, dwa kupujący przyjeżdża do nich i je zabiera. Zobaczmy może nam się uda coś w tej kwestii zrobić. Chcemy o tym Państwa poinformować, że umowa z wykonawcą umowy śmieciowej obowiązuje do 2017 roku. Mamy z tym problem, ale myślę, że będziemy o krok do przodu. Z Prezesem Spółki, która ma podpisaną umowę z nami, kwestionowaliśmy wysokość faktur, które nie odzwierciedlały tego jak rzeczywiście następowała zbiórka. W jednej kwestii Pan Prezes zadeklarował, że będzie to monitorował reklamował w Bisztyńku, natomiast w drugiej kwestii przyznał tak i zmienia wielkość faktury. Problem mieszkaniowy, o którym wspominałem wiąże się także proszę Państwa z tzw. pieczęcią zastępczą i asystentem rodziny, który funkcjonuje przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej to jest taki mały zauważalny problem dla postronnego mieszkańca natomiast jest on wielki. Niektórzy z Państwa są opiekunami, czy kuratorami takich osób i wiedzą jak trudny temat, jak trudna praca czeka ich i pracowników MOPS-u. Kończy się to najczęściej wizytą takiego całego zespołu u mnie i rozpatrywanie takiego problemu, to są kwestie tego, że ci ludzie nie mają gdzie mieszkać, albo mieszkają w takich warunkach, że bezwzględnie musi się wyprowadzić, bo grozi to utratą życia. Wszyscy Państwo widiecie naprzeciw przychodni budynek starego internatu kiedyś był własnością gminy, później był sprzedany, a później gmina go znowu odkupiła i on tak stoi. Wspólnie z Panią Dyrektorką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej uznaliśmy, że skorzystamy ze środków Unii Europejskiej i powiążemy projekty twarde i miękkie. Twarde, czyli związane z pracami inwestycyjnymi, a miękkie związane z uruchomieniem funkcji i projektów przeznaczonych dla podopiecznych MOPS-u. Ten budynek jest trzy kondygnacyjny z jedną kondygnacją na samym parterze i ona ma wysokość 3,90 m. Wiąże się to z przekuwaniem stropu, oczywiście w ramach projektu twardego i w związku z tym przeniesienie wszystkich stropów niżej. W środku proszę Państwa są tylko ściany zewnętrzne i konstrukcja belkowa zakotwiona kleszczami metalowymi w murze, aby ten budynek się nie rozjechał, nic tam więcej nie ma. Według naszej koncepcji mogą tam powstać cztery poziomy z windą i chcemy tam uruchomić ośrodek terapii zajęciowej dla osób

niepełnosprawnych z terenu naszej gminy. Klub integracji społecznej dla osób wykluczonych, którzy mają trudności, spółdzielnie socjalną czyli dla osób, które są osobami bezrobotnymi, a chciałyby rozpocząć działalność. Spółdzielnie socjalna może być zakładana z pięciu osób i bezzwrotna pożyczka na rozpoczęcie takiej działalności wynosi 20 tysięcy zł na każdą osobę. Takie spółdzielnie działają na terenie różnych gmin z mniejszym lub większym skutkiem w dużych miastach, ale też działają w miejscowości nie większej niż nasza, działają w Miłkach, to jest za Giżyckiem w kierunku na Orzysz i mają się dobrze, ale muszą mieć gdzie możliwość. Na ostatnią kondygnację czwartą chcemy przenieść całe biura MOPS-u, a budynek przychodni przygotować na przyjęcie chętnego następnego lekarza. Także przyjemne proszę Państwa chwile, złote gody osoby, która skończyła 100 lat mieszka tutaj w naszej gminie. Jest naprawdę żywotny, komunikatywny, pogratulować takiej kondycji i powiem Państwu, że to są bardzo przyjemne chwile. Też takie w życiu Burmistrzowie mają. Ale też bywają trudne chwile np. wybuch gazu, mamy niestety w swoim budżecie, w budżecie MOPS-u zapisane niewielkie pieniądze dla pomoc dla takich ludzi. Tu się kłania niestety przepis, który mówi o dochodach, o ograniczonych możliwościach finansowych. Dzięki hojności ludzi, wspieraniem sąsiadów, mieszkańcy mogą oczekiwać na pomoc w najgorszej sytuacji. Jest w tej chwili rodzina, czy osoba, która straciła dach nad głową w wyniku wybuchu gazu. Ten budynek podobno już się zawalił, a był zabezpieczony. Jedyną pomocą jaką możemy zagwarantować, to kupno takiego pawilonu mieszkalnego. Natomiast główny problem polega na tym, że oni teraz pracują w Olsztynie, dzieci chodzą do szkoły w Dywitach. Rozmawiałem z Wójtem gminy Dywity jak pomóc tej rodzinie, która jest tak naprawdę z naszej gminy. Jesteśmy umówieni na spotkanie, aby omówić szczegóły i wspomóc tą rodzinę. Następna rzecz o której już mówiłem na komisjach, kwestia związana z przeniesieniem przedszkola publicznego z budynku w którym się teraz znajduje do budynku C Szkoły Podstawowej i w konsekwencji utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z jedną dyrekcją. Dążymy do tego, aby ciąć koszty, wydatki i racjonalnie przyjrzeć się tej gospodarce. Cały czas trwały bieżące remonty dróg. Ostatnio udało się nam załatać dziury na ulicy Wolności, wykonać taką rynnę, która zabezpieczy osuwanie się skarpy i zabieranie podsypki spod drogi. W niektórych miejscach asfalt praktycznie już zniknął. Pamiętajcie Państwo, że to jest nasza droga, kiedyś to była droga powiatowa, którą powiat zarządzał z chwilą remontu mostu w ciągu drogi wojewódzkiej, cały ruch tamtędy się odbywał. Wtedy wykonano bardzo szybko taką małą obwodnicę i od tamtej pory Bóg zapomniał o niej. Ona ulegała cały czas degradacji. Także połatanie nieszczęsnej drogi we Franknowie, która wyglądała jak po ostrzale moździerzowym też udało się tą naprawę wykonać. Analizowaliśmy, czy kupienie asfaltu i położenie samemu, czy zlecenie na zewnątrz okazuje się, że zlecenie na zewnątrz jest zdecydowanie tańsze. Jak już jesteśmy przy drogach, to uczestniczyłem w spotkaniu z Panią Starostą, zostaliśmy poinformowani jaki jest harmonogram napraw bieżących dróg powiatowych na terenie każdej gmin. Też już wspominałem Państwu o tej drodze na Miejską Wieś bodajże i do Franknowa, ta droga została połatana. Harmonogram remontów bieżących dróg w czerwcu z niewiadomych powodów nie dotarł do mnie. Natomiast też zostaliśmy poinformowani o kapitalnych remontach nasze drogi, które wymagają remontu zostały zakwalifikowane do remontu w roku 2017-2018, według jakiegoś klucza zdecydowano w tej kolejności, czy możliwości finansowych, czy z sympatii do Burmistrza. Też przyjemny moment apropos dzisiejszej uchwały, młodzi uczniowie języka niemieckiego we Franknowie od września uczą się języka, dali nam wspaniały występ w języku niemieckim z dosyć dużą dozą humoru. Proszę Państwa, jest wiele wniosków związanych z wycinką drzew, gdyż jest to prawdopodobnie powiązane z dopłatami, gdzie agencja weryfikuje obszary zasiewowe i nie ma dnia, żeby takie wnioski nie wpływały, tak jak i decyzje o warunkach zabudowy. Ludzie chcą się u nas budować, czy

sprzedawać działki różnie to z tym bywa, bo ciężko jest uznać, że ktoś się chce budować jak jednocześnie występuje o warunki zabudowy na pięć, czy dziesięć domów. Także rusza handel nieruchomościami, może ktoś to kupi i będzie chciał u nas mieszkać, a nie zarabiać. Najważniejsza rzecz z jaką się borykaliśmy rozpoczęliśmy 30 kwietnia planowy odbiór Fosy. Odbiór ten trwał dwa tygodnie. Skończył się 14 bądź 15 maja, w trakcie tego odbioru zgłaszano liczne usterki, które wykonawca na bieżąco usuwał. Niemniej jednak po tygodniu, czy dwóch funkcjonowania fontann okazało się, że one nie funkcjonują zgodnie z wiedzą, sztuką budowlaną. Poziom wody w fontannach spada, czyli te źródła tryskacza. Cóż się okazuje, zastosowano złe zastosowanie technologiczne, co nie wynika z faktu, że cały brud, który wraca z powrotem do komory osadza się na filtrach, pompy muszą bardzo mocno pracować, żeby tą wodę podać. Pracownicy, którzy w wyniku tego projektu zgodnie z umową z Marszałkiem musieli być zatrudnieni, musiały być zatrudnione dwie osoby do konserwacji tych urządzeń co 2-3 dni czyszczą te filtry, aby fontanna mogła normalnie funkcjonować. Wykonawca przymierzał się do prac naprawczych w przeciągu 2-3 tygodni kilkakrotnie wzywaliśmy go pisemnie, bo nie było widać żadnej reakcji z jego strony. Na nasze prośby w końcu wykonał w przeddzień przeglądu kapel, wykonał te prace na jednej z fontann. Woda już nie wylewa się poza fontannę chyba, że Państwo macie jakąś inną wiedzę ja sprawdzałem to w sobotę. Natomiast nie wykonał tych prac na tej dużej fontannie górnej, gdzie ten problem dalej powstaje. Wykonawca wie, że jeżeli nie usunie tych usterek skorzystamy z gwarancji bankowej jaką złożył i będziemy wykonywać za niego te prace i skorzystamy z tych środków, które są gwarancją bankową. To nie wszystko, to jest odbiór techniczny, teraz proszę Państwa musimy dokonać rozliczenia z Urzędem Marszałkowskim tej inwestycji. Złożyć końcowy wniosek o płatność, złożyć wyjaśnienia niektórych rzeczy, pierwotnie projekt miał być większy. W zamówieniu wykonano mniej, w projekcie jeszcze inaczej, teraz musimy się z tego wszystkiego tłumaczyć, wyjaśniać i liczyć na to, że tłumaczenie będzie wystarczające, żeby dotacja, która została przekazana została wykorzystana. Kwestią oddzielną są roszczenia wykonawców dodatkowych opłat za roboty, które uważa, że były dodatkowymi. Dostaliśmy takie wezwanie to jest kwestia, którą musi rozstrzygnąć. Są zapisy umowy i specyfikacji tego zamówienia według oceny prawników gwarantują, że te roszczenia będą bezzasadne. Niemniej jednak wykonawca próbuje się odwołać do Sądu Najwyższego, to jest sprawa cywilna nie administracyjna, na temat nie uzasadnionego wzbogacenia się przez gminę przez uzyskanie pewnych prac, których nie było w umowie. Tylko, że wykonawca zapomina, że integralną częścią umowy jest projekt i wykonanie specyfikacji i to jest bezpiecznikiem dla każdego zamawiającego. Będzie to trudne rozliczenie nie ukrywam, z niepokojem oczekuję tego rozliczenia. Jednym z parametrów, który zdecydował o tym, że gmina dostanie te pieniądze jest parametr ilości osób, które musi się u nas pojawić. Osób, które odwiedzą w ciągu roku, mieszkańcy Jezioran tą Fosę musi być 12 500. Natomiast nowych osób, które z racji atrakcyjności tej Fosy się pojawią musi być także 12 500, czyli łącznie 25 tysięcy osób. Tyle osób ma odwiedzić i musimy wykazać, że faktycznie tyle osób się tutaj pojawiło. Aby pokazać spełnienie warunku wynikającego z faktu otrzymania dofinansowania. Jest tam jeszcze wiele innych rzeczy. Jednym z parametrów jest, że musi być w ciągu komunikacyjnym schodów pochylnia dla osób niepełnosprawnych, nigdzie nie znalazłem, ale to były parametry, które decydowały o tym, że gmina dostała dofinansowanie. Czas prac się skończył, teraz zacznie się czas rozliczania z tym, który daje pieniądze i oczekuje, że wykonaliśmy wszystko co oczekiwał.”

Na tym sprawozdanie zostało zakończone.



**Pan Janusz Oniszczyk – Sołtys Sołectwa Kikity:** „Panie Przewodniczący, można parę słów w sprawie śmieci. Na tym moim lotnisku walczę z tymi śmieciami w całych Kikitach okazuje się, że ci najbogatsi, którzy mają najładniejsze domy na tych działkach, to nie mają w ogóle koszy to raz. Druga sprawa w rowach, na ścieżkach przejazdowych znajduje worki ze śmieciami. Ostatnio wybrałem się na to lotnisko i rozmawiałem z pracownikami dwóch takich młodych ludzi jest okazuje się, że jaki ich się zatrudnia to wiadomo. Następną sprawą, zrobiłem zdjęcia, okazuje się, że jest dziesięć pokoi dla gości jest czterech współników, którzy przylatują regularnie co weekend z żonami i dziećmi, a ilość śmieci jest zapisana na jednego przedstawiciela. Co się okazuje, w ciągu dwóch tygodni dwa duże kosze pełne śmieci i do tego jeszcze beczka, okazuje się, że do tej pory te śmieci były zakopywane od 2006 roku, bo znam wszystkie miejsca, gdzie te śmieci są zakopane. W tej chwili zrobiłem zdjęcia z tych koszy itd. i numeru tego budynku. Co się okazuje, że w tych miejscach, w których wytłumaczyli ci młodzi, że oni już nie będą tych śmieci zakopywać raz, że to jest nie eleganckie i nie ekologiczne, a po drugie to jest przestępstwo przecież. Na dniach będę w urzędzie i zgłoszę to osobie, która się tym zajmuje, żeby przynamniej tych czterech współników z rodzinami doliczyć.”

### **Ad. 3. Interpelacje i wnioski radnych.**

**Radny Marek Malinowski:** „Panie Burmistrzu, bo już zaczynają studnie wysychać na kolonii w kierunku Modlin, czy będzie jakoś woda dowożona jeśli już będzie sucho. Wielu gospodarzy skarży się na suszę w naszym regionie, czy można byłoby podjąć jakieś działania w tym kierunku.”

**Pan Burmistrz:** „Jakie?”

**Radny Marek Malinowski:** „Nie wiem może u Pana Wojewody może by zgłosić, żeby coś wspomóc gospodarzy, bo plony będą mniejsze niż w tamtym roku. Dziękuję bardzo”

**Radny Leszek Ciborski:** „Panie Burmistrzu ja chciałbym się zapytać, kiedy zaczynamy jakieś prace ze świetlicą w Olszewniku? Tam jest tragedia z tą świetlicą. Kiedyś rozmawialiśmy na ten temat i trzeba byłoby jakąś decyzję pod tym podjąć. Dziękuję.”

### **Ad. 4. Wolne wnioski i zapytania.**

**Pan Przewodniczący:** „Przechodzimy do następnego punktu wolne wnioski i zapytania. Informuję, że wszyscy obecni na sali mają prawo zabrać w nim głos.”

**Pani Katarzyna Sierpińska – Stowarzyszenie "Siedliska Warmińskie":** „Panie Burmistrzu ja mam pytanie o dwa dokumenty strategiczne dla dalszego rozwoju gminy. Pierwszy to właśnie strategia rozwoju gminy, która jak dobrze pamiętam miała być gotowa w czerwcu zeszłego roku. Za przygotowanie tej strategii była odpowiedzialna Pani Marcelina Chodyniecka - Kuberska, która wtedy była zatrudniona w urzędzie. Pani Marcelina już w urzędzie nie pracuje, a tej strategii nadal nie ma. Także chciałabym, aby Pan przybliżył, co się dzieje z tym dokumentem, a drugie to jest studium uwarunkowań, kiedy możemy się spodziewać pełnego projektu i pierwszego wyłożenia studium do wglądu. Dziękuję bardzo.”

**Pan Marek Nojman – Prezes Gminnego Zarządu PSL:** "Panie Burmistrzu kto jest włodarzem Jezioran, bo mieszkańcy uważają, że jest brukowiec WJ (wolnejeziorany). Oni wszystko wiedzą, obrażają wszystkich radnych i innych oprócz PIS-u. Panie Burmistrzu, dlaczego jest Pan przeciwny inwestorom na gminę, wiatraków, żwirowni, solarów? Co zobowiązania dla WJ brukowca za wybory. Dlaczego Pan odrzuca bardzo dobrą kasę dla budżetu gminy? Tym posunięciem budżet gminy traci 4 miliony rocznie podatku. Panie Burmistrzu na sesji dzisiejszej będzie Pan proponował, aby Radni zezwolili na wzięcie kredytu-chwilówki 300 tysięcy zł, a jak mi wiadomo, mieszkańcy się pytają na co poszedł kredyt-chwilówka 700 tysięcy zł, z czego spłacimy te miliony?"

**Pan (wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej):** „Panie Przewodniczący, tu Pan Prezes PSL-u, co sesja jest Panie Burmistrzu, kontra jeden, kontra drugi. Dlaczego Prezes PSL-u mówi na swoich radnych, że nie potrafią rządzić, bo musi wszystko trzymać w swojej garści. Mam świątków. A radni z PSL-u, ja nie rozumiem po co siedzą za tym stołem i pieniądze biorą za sesje skoro nie są samodzielni. Ja bym się wstydził.”

**Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo:** „Ja chciałam spytać Panie Burmistrzu, jaka jest możliwość, żeby gdzieś w okolicy postawić maszt? Chodzi mi o tą naszą telefonię cyfrową, u nas we Franknowie nie ma nigdzie zasięgu, jest problem. Wiem, że gdzieś są tereny gminne, gdzie ewentualnie można byłoby coś takiego postawić, żeby nam to udogodnić. Druga sprawa koszenie drogi od Jezioran do Franknowa, w niektórych miejscach nie ma w ogóle widoczności, trawa jest wysoka, grozi to wypadkiem. Dziękuję.”

**Pan Józef Adamiec – Sołtys Sołectwa Radostowo:** „Mi chodzi o drogę Radostowo – Studzianka, bo tak jest straszna tarka i czy równiarkę, czy tam co, bo już tam rowerem nie idzie jechać, ręce odpadną. Dziękuję.”

**Pan Janusz Oniszczyk – Sołtys Sołectwa Kikity:** „W imieniu mieszkańców Kikity jak i swoim chciałem podziękować Panu Burmistrzowi za zrobienie drogi tej na kolonię około 2,5 km szutrówki na lotnisko, wszyscy są zadowoleni. Druga sprawa, dziękuję za nadzorowanie projektu przebudowy tej drogi właśnie w Kikicach, z tego co konsultuje się z Panem, to całkiem nieźle to wygląda, jest zaawansowane i mam taką propozycję ponieważ w Kikicach po byłym gospodarstwie rybackim jest ponad 2 hektary. Są to grunty agencyjne podzielone na 26 działek bodajże. Od 10 lat zostały sprzedane tylko 2 działki, jest to pięknie położone, są one uzbrojone w wodę, kanalizację i prąd i to jest temat blisko pół miliona złotych, jak się orientujemy, tym bardziej mieszkańcy mnie czasem pytają, gdzie tu można kupić działkę. Agencja tego nie sprzedaje, być może trzymają dla swoich, a z tego co wiem dyrekcja agencji zaczyna się zwijać, bo wiadomo jaka jest sytuacja przed wyborami nie wiadomo, co będzie dalej. Więc myślę, że powinniśmy wykorzystać ten moment i spróbować zawnioskować o przekazanie tych gruntów. Co nie da się?”

**Pan Burmistrz:** „Od razu może odpowiem. Gmina może wystąpić do agencji o przejęcie gruntów agencyjnych, ale tylko i wyłącznie na zadania własne gminy, a z ustawy wynika, co jest zadaniem własnym gminy te grunty, albo w 1998 roku, albo w 2000 roku tam był uchwalony plan te działki w pełni zostały przeznaczone na sprzedaż. One są wyłączone z produkcji rolniczej i tak naprawdę agencja nie ma podstawy prawnej, a nawet gdyby ją miała to takiego dobrego kęsa nie odda gminie. My robimy w tej chwili działania, żeby tym mechanizmem przejąć grunty w Pierwągach i duży obszar w Radostowie, który będzie przeznaczany na rekreację i kulturę fizyczną i ja później nawiążę.”

**Pan Janusz Oniszczyk – Sołtys Sołectwa Kikity:** „Panie Burmistrzu, z tego co pamiętam rok chyba 1991 jak agencja powstała, to wtedy dla gminy przekazano jeśli chodzi o działkę jedną, czy dwie. Agencja przekazała pamiętam.”

**Pan Burmistrz:** „Były to grunty rolne na potrzeby zadań własnych, ustawa o gruntach rolnych agencji, a zwłaszcza rozporządzenie prezesa z roku 2012, które dotyczy także miejscowości Kalis.”

**Pan Janusz Oniszczyk – Sołtys Sołectwa Kikity:** „Poczekamy może coś się zmieni.”

**Pan Burmistrz:** „Musiałaby się zmienić ustawa i rozporządzenie. Na dzień dzisiejszy takiej możliwości nie ma.”

**Pan Feliks Szyszka – Sołtys Sołectwa Potryty:** „Ja mam pytanie do Pana Burmistrza, czy te rowy naprawdę nie będą wykaszane do Potryt chociaż z raz to przekosić, czy w ogóle jest jakaś możliwość? Bo agencja wykosiła te rowy teraz i to jest tragedia przyklepane to wszystko i tyle.”

**Pan Burmistrz:** „Proszę Państwa, do tej pory mechanizm był taki. Gmina kosiła na drogach wojewódzkich, powiatowych, natomiast powiat i województwo zlecało firmom zewnętrznym wykonywanie tych prac. Oni przyjeżdżali, chcieli to zrobić i byli szczęśliwi, że nie muszą wydawać pieniędzy na ludzi, na paliwo wszystko było zrobione, a nam została dziura w kieszeni. Dlatego my będziemy wykaszac tylko i wyłącznie nasze drogi, będziemy monitorować wszystkich właścicieli dróg, aby oni zrobili to z własnego budżetu. Tak jak zrobili pięknie drogę wojewódzką z Barczewa do Jezioran, a tam myśmy to zawsze robili, a oni to zrobili za swoje pieniądze, a nam te pieniądze zostały. Tak samo powiat robi, ale ma Pan rację powiat nie do końca, może trzeba ze strony dyrektora. Zostaliśmy poinformowani o remontach cząstkowych na drogach powiatowych. Został nam pokazany harmonogram, kolejność wykonywania tych robót na mój wniosek i chyba Pan Radny Krzysztof Nachiło wnioskował na ulicy Sienkiewicza, żeby poprawić tą drogę, zrobili to, naprawili ten fragmencik i dalej do Miejskiej Wsi zostawili tą drogę. Ja byłem przekonany, że ona jest zrobiona. Jechałem śmiało i wpadłem w dziurę, nie tylko ja, ale wielu innych ludzi, akurat inni wiedzieli, że są dziury, ja byłem przekonany, że ich nie ma, ale poprawiono to. Tak samo będziemy monitorować w sprawie koszenia i bezpieczeństwa nie tylko Państwa, ale i we Franknowie, to też jest droga powiatowa. Pierwagi tak samo.”

**Radny Marek Malinowski:** „Na drogach, które do tej pory były robione np. te kamienie powinny być pozbierane, bo teraz obkaszając to kosiarka raz, dwa może pójść, a te kamienie można byłoby przeznaczyć na jakieś kwietniki lub w inny sposób.”

**Pan Piotr Przyjemczak – Sołtys Sołectwa Studzianka:** „Ja mam pytanie, a nawet szereg pytań do Pana Burmistrza. Pan Radny Leszek Ciborski wspomniał o świetlicy tak, to zapraszam do Studzianki na wizję lokalną świetlicy i wycenę i ocenę stanu technicznego, to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa wspomniał Pan Radny Marek Malinowski o suszy jak Państwo wiecie Studzianka jest częściowo zwodociągowana, kolonie nie posiadają wodociągów, studnie są suche w tej chwili, więc dla mnie jest to sytuacja kryzysowa także bardzo proszę o interwencję jest tragedia z wodą, jest tragedia. Trzecia sprawa, na zebraniu sołeckim w marcu była omawiana sprawa oznakowania wsi, czyli postawienia znaku 50 km/h, 40 km/h lub teren zabudowany, akurat jest to miejsce przy wjeździe od strony Frączek dosyć niebezpieczne, a bez takiego znaku ludzie grzeją co tu dużo mówić, w końcu będzie dzwon,

wtedy ktoś postawi znak. Była sprawa obkaszania, zostało obkoszone w końcu, ale chciałbym się dowiedzieć, czy w samej wsi?”

**Pan Burmistrz:** „Na której drodze? Tej asfaltowej?”

**Pan Piotr Przyjemczak – Sołtys Sołectwa Studzianka:** „Tak z Frączek do Studzianki na wjeździe tak jest leciutki podjazd, jest tylko tablica z nazwą miejscowości zwykła zielona, a wystarczyłoby dołożyć tablicę teren zabudowany bądź ograniczenie prędkości może by to niektórym świadomość przywróciło. Ale najważniejsza sprawa to jest wodociąg. Doszły mnie słuchy, że jest coś w planie z wodociągiem dla Studzianki. Chciałbym się dowiedzieć na jakim etapie są prace i kiedy to będzie robione? Bo z tego co się orientuję Studzianka jest ostatnią wsią w gminie, która nie ma wody z wodociągu, nie wiem, czy to jest prawda. Na koniec remont i naprawa dróg w naszej wsi, to są drogi gminne. Wiosną była ze strony gminy odpowiedź, że jest wiosna, że są roztopy, że naprawa nie ma sensu. Mamy w tej chwili lato, sucho, można byłoby nie są to wielkie koszty, nie wiem, żwiru przywieść. Wszystko kosztuje, ale to nie jest naprawa asfaltu, to są drogi szutrowe, a są miejsca, gdzie się samochody wieszają. Na razie to wszystko, a i jeszcze sprawa świetlicy Panie Burmistrzu, bo na spotkaniu sołtysów to było w kwietniu chyba był temat poruszany przekazania władania świetlic wiejskich pod sołectwa, czy to jest realne? Ja rozmawiałem z Panią Dyrektorką Szczygło, co prawda telefonicznie dwu czy trzy krotnie na temat stanu technicznego naszej świetlicy, trochę dziwne te odpowiedzi były, że budżet na ten rok jest zaklepany, dopiero może na przyszłym. Poprosiłem Panią Dyrektorkę, żeby przyjechała na wizję i zrobimy jakąś komisję ktoś z gminy, Pani Dyrektorka Szczygło i np. ja jako sołtys ocenimy jak ta świetlica wygląda, co tam musimy zrobić, a trzeba zrobić wszystko począwszy od okien, podłogi, piec, który się rozleci lada chwila, elektryka, albo najlepiej do nowa postawić. To wszystko dziękuję.”

**Pan Włodzimierz Suchocki – Dyrektor Szkoły Podstawowej we Franknowie:** „Po pierwsze chciałem zapytać Pana Przewodniczącego, albo Przewodniczącą Komisji Oświaty o powód zdjęcia tej uchwały, która miała być podjęta. Po drugie również do Pana Przewodniczącego, dlaczego osoby zainteresowane nie zostały zaproszone np. na obrady Komisji, żeby mogły wypowiedzieć się na ten temat, czy to jest korzystne dla nas, czy niekorzystne. Tutaj pytanie do Pani Skarbnik w związku z tą sytuacją, czy nauczycielom ze szkół publicznych: Zespołu Szkół, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych zostały wypłacone świadczenia socjalne? Czy fundusz socjalny został wypłacony, czy świadczenia urlopowe właśnie w czerwcu i chciałem się zapytać, czy nie zostało to wypłacone kosztem nauczycieli z Franknowa i Radostowa ponieważ dzięki temu, że te pieniądze z należnej nam subwencji nie zostały nam wypłacone od początku roku z tych zobowiązań, które ustnie podjęliśmy względem naszych nauczycieli, nie możemy się do tej pory z nich wywiązać. Czy tutaj Rada, czy też nie zostały w odpowiednim czasie podjęte pewne stosowne uchwały. Także to są takie zapytania z mojej strony i może ostatnie, że w momencie jak rada nie podjęła takiej uchwały ja dostałem odpowiedź Pana Burmistrza, że w momencie gdy uchwała zostanie podjęta, to wyrównanie nastąpi do końca lipca. To mam teraz pytanie do Rady i wobec tego do Pana Burmistrza, w jakim terminie wobec tego zostaną te sprawy uregulowane? Jeżeli Państwo w ten sposób będziecie postępować, to może się okazać, że dotacja zostanie wypłacona 15 grudnia i my tą dotację 30 grudnia będziemy musieli oddać. Dziękuję.”

**Pan Przewodniczący:** „Ja odpowiem Panu Dyrektorowi na pytanie, Pan sobie właściwie w części sam odpowiedział. Odpowiedział Pan, że od początku roku nie otrzymaliście należnych subwencji.”

**Pan Burmistrz:** „Panie Przewodniczący, żeby nie wprowadzać słuchających, ludzi w błąd. Włodek nadal mylisz pojęcia subwencja, a dotacja. Trzeba spojrzeć w umowę, co masz napisane, a co mówi ustawa i uchwała rady. Dostaje subwencję ogólną i część oświatowej, natomiast gmina ma podpisaną, Burmistrz Leszczyński podpisał ze szkołami porozumienie, umowę na przekazywanie dotacji na podstawie uchwały, którą podjęła w roku 2012 Rada Miejska i to jest ta subtelna różnica. Żeby to uporządkować potrzebna jest ta uchwała. Pan Dyrektor Suchocki, Pan Przewodniczący i pozostali Państwo mylicie, co to jest subwencja i co to jest dotacja. To jest zupełnie inny stan prawny dla tych wszystkich rzeczy. Nie ma należnej subwencji dla szkoły we Franknowie. Nie ma czegoś takiego. To co Ministerstwo przekazało nie ma czegoś takiego i dlatego utrwała się to w pamięci przekonanie, że Boczkowski zabrał te pieniądze, zjadł, roztrwonił i zabrał wszystkim. Ty byłeś pierwszą osobą, która powiedziała o tym, że takie pieniądze są, że przysły do gminy. W gminie nie wiedzano o tym nawet, ale to ja wyjaśnię później nie w tym momencie.”

**Pan Przewodniczący:** „Tak jak zacząłem mówić może myląc subwencje, dotacje sprowadziło się to do tego, że przez pół roku pieniądze, które wpływały i winny być przekazywane znacznie częściej szkołom, a dlaczego, a dlatego, że one są nie na gminę, a na ucznia liczone, jeśli się nie mylę.”

**Pan Burmistrz:** „Są liczone na ucznia, ale są przekazywane do gminy.”

**Pan Przewodniczący:** „To jest jasne. Też Pan powiedział bardzo ciekawą rzecz, są liczone na ucznia we Franknowie i Radostowie, a przekazywane do gminy i według nas radnych obowiązkiem gminy w przypadku tych dwóch szkół jest redystrybucja pieniążków na rzecz poszczególnych szkół. Minęło pół roku, ci uczniowie nie byli w zamrażarce tylko się uczyli. Nauczyciele musieli dostawać pieniądze. Jaka była przyczyna wstrzymania tych pieniążków, nie wypłacania, bo można powiedzieć, bo nie uchwaliliście Państwo uchwały, trzeba było ją zgłosić w styczniu, w lutym, kiedy zaczęły się pojawiać pieniądze. Jest wśród nas radnych jakies zaniepokojenie wynikające tą sytuacją, szczególnie enigmatycznymi sformułowaniami w tej uchwale. Gdyby uchwała mówiła jedną prostą rzecz np. w Lutrach bardzo nam bliskich, gdyby mówiła, że szkoły tego typu jak Franknowo i Radostowo, dotacja gminy wynosi 100% tego co subwencja oświatowa tej gminie przekazana, nie mielibyśmy najmniejszych problemów. Gdyby do uchwały tej minionej, która obowiązuje do dzieci tam, gdzie jest wymienione postanowimy na dziecko niepełnosprawne ,szkoły otrzymują dotację, wystarczy dopisać na dziecko niepełnosprawne, na dziecko uczące się języka mniejszości narodowej i będziemy mieli jasność natomiast sformułowanie nie mniej niż, ale itd. jest zawile i my być może tego nie rozumiemy. Ale jeśli pół roku szkoły czekały, to proponujemy im poczekanie jeszcze dwóch tygodni w trakcie, których, tym Rada zajmie się szczególnie i jeśli okaże się, że ten zapis, który Państwo proponowaliście daje 100% pewność szkołom, że dostaną te pieniądze na dziecko, które są im należne. Sam pierwszy przeproszę, że powstrzymałem, ale jako radny uważam, że moim obowiązkiem jest tam gdzie nie ma pewności, gdzie chodzi o pieniądze dla dzieci, być bardzo, bardzo ostrożnym i oczywiście wziąć na swoje barki to, że będziemy ośmieszani, krytykowani. Ja tutaj Panu Dyrektorowi nie wiem, czy w pełni odpowiedziałem, czy nie, więc zobowiązuje się, że w ciągu dwóch tygodni sytuacja zostanie wyjaśniona. Dwa tygodnie, to jest 14 czy 15 lipca myślę, że wcześniej, bo Rada ma taką samą moc zwołać sesję. Zwoła sesję, na której, albo przywrócimy ten punkt i Państwo do końca tego miesiąca otrzymacie pieniądze, albo okaże się, że trzeba to zmodyfikować, a może się okaże, że tamten punkt wystarczał, a dlaczego nie zapłacono będzie to oddzielnym tematem. Dlatego bardzo proszę o danie nam dwóch tygodni czasu, bo stawianie w tak ważnej sprawie właściwie pod murem czasu nie powinno się zdarzać. Do tego, że nie zaprosiliśmy Państwa,

to pewnie był nasz błąd, właśnie w ciągu tych dwóch tygodni chcielibyśmy przeprowadzić z Państwem szerokie konsultacje. Ale ja mogę powiedzieć jeszcze jedną rzecz, jeśli Pan Dyrektor i Pani Dyrektor, czyli osoby tym zainteresowane, bo jeśli się nie mylę Pan Burmistrz proponując zmianę uchwały też nie konsultował jej z Państwem, czyli z osobami najbardziej zainteresowanymi. To też budzi pewien niepokój, bo gdybyście Państwo oboje powiedzieli jasno chcemy tej uchwały, to bym powiedział mywam ręce jak Poncjusz Piłat, umywam ręce, bierzecie to na siebie, trudno nie będziecie dostawać pieniędzy sami, będziecie sobie winni, ja mam swoje problemy. Natomiast w tej chwili wydaje mi się, że Rada występowała w Państwa obronie, być może nie słusznie. Natomiast tutaj uważam, że takie postępowanie Rady jest słuszne.”

**Pan** (wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Panie Przewodniczący, można jeszcze. Mam do Pana pytanie, czy Pan coś wie o wozie strażackim, który miał być załatwiony do Jezioran i 20 tysięcy zł w wiosce którejś na remont remizy strażackiej, była agitacja przed wyborami samorządowymi w Jezioranach. Nie będę mówił kto to agitował. Jak Pan nic nie wiem, to ja będę po niedzieli w Olsztynie w biurze poselskim i zapytam Panią Pasławską, bo to niby Pani Pasławska miała załatwić. Dziękuję.”

**Pan Przewodniczący:** „Wóz strażacki do problemów szkolnych jeszcze ma się nijak, ale przy okazji nie wiem nic na temat dotacji na wóz strażacki w kampanii wyborczej się przyzwyczaiłem tyle cudów słuchać. Czy ja Panu Dyrektorowi odpowiedziałem na wszystkie pytania.? Ja jeszcze raz mówię i osobiście się zobowiązuje i radnych poproszę, żebyśmy w ciągu dwóch tygodni rozstrzygnęli sprawę, może wystarczy ten zapis zmienić, bo ja święcie wierzę, że Pan Burmistrz nie chciałby jak sam powiedział, że nie chce przejeść tych pieniędzy, być może potrzebna jest jakaś modyfikacja zapisu i chętnie go wprowadzimy, ale taką modyfikację, która da szkołom 100% pewność, że to co Pan Minister wyliczył na poszczególnego ucznia dostanie ten poszczególny uczeń i to będzie jedyne co mogę powiedzieć. Ja naprawdę wracając ogólnie Rada musi myśleć nad tym, może się nie zgadzać, może błędzić.”

**Radny Andrzej Ukleja:** „Panie Przewodniczący, ja w sprawie tego co Pan powiedział. Nie wiem czemu część radnych ma problem z przeczytaniem i ze zrozumieniem ustaw. Po co nam pisać, czytać jeden do jednego pisać 100% w podpunkcie 2 jest napisane ewidentnie w ustawie. Nie wiem jak można to lepiej wytłumaczyć, lepiej to zrozumieć, jak jest ewidentnie jeden do jednego nie większa, nie mniejsza.”

**Pan Marek Nojman:** „Panie Radny Pan tak ładnie czyta to wszystko, a wolne jeziorany napisały, że Pan Burmistrz się zwracał do Opolą o jakieś wytyczne, może Pan powie Panie Burmistrzu, jakie Pan brał wytyczne, a nie z Ministerstwa.”

**Pan Przewodniczący:** „Powiem jedną rzecz, jeśli piszemy, że nie mniej niż na taką podobną szkołę to znaczy, że gdyby tamte szkoły wypracowały więcej pieniędzy niż podobna w Jezioranach, to wystarczy, że damy do tego poziomu, to jest takie nie jasne. Po drugie jeśli zapis, który my proponujemy nie jest wzięty z przemyślenia mojego z Państwem tylko z innych szkół, które tak działają i jasno to określa, to dlaczego się go bać, dlaczego nie napisać?”

**Pan Burmistrz:** „To co zacytował w tej chwili Radny Ukleja, to co Pan powtórzył, że budzi to wątpliwości, to nic innego jak cytat z ustawy, taki jest stan prawny. Jeżeli posłowie mieli

chęć zakombinowania, żeby Boczkowski miał alternatywę, żeby zarabiać pieniądze, to życzyć szczęścia, to jest dokładnie cytat z ustawy. My dodajemy jeszcze jedną rzecz, bo tego w ustawie nie ma, nie ma tego w ustawie, ani w uchwale Rady, ale także plus do tego ta część dotacji, która wynika z metryczki, dlaczego użyliśmy tego sformułowania z metryczki, bo w ustawie o systemie oświaty nie ma pieniędzy przekazywanych na naukę mniejszości narodowych, nie ma tego w ustawie. Powołując się na tą ustawę nie możemy użyć tego sformułowania, a możemy użyć sformułowania, które jest w ustawie o finansach, czyli należy się szkołom to, co wynika z ustawy o systemie oświaty, że koszty bieżące, planowane takie jak w szkole podobnego typu prowadzone przez jednostkę samorządu, czyli przez gminę do porównania szkoła w Jezioranach. Ja to tłumaczyłem na komisjach, teraz zwracam się do Państwa, abyście Państwo też o tym wiedzieli, ale jeżeli te koszty byłyby niższe niż przekazywana subwencja od Ministra, to my nie możemy mniej tych pieniędzy przekazać tylko tyle ile jest w subwencji. W subwencji, która przypadałaby na ucznia w Jezioranach w szkole, którą prowadzi gmina, ale plus do tego pieniądze dodatkowo na nauczanie języka mniejszości. Nie możemy użyć tego sformułowania, dlatego pojawia się zapis to co wynika z metryczki, tam dokładnie jest określone i to wszystko.”

**Pan Przewodniczący:** „Tak pokrótce w Szkole w Lutrach rozwiązano to bardzo prosto pisząc, że dotacja gminy będzie równa w 100% subwencji, którą otrzymuje gmina i to jest jasne, bo tu metryczki, nie metryczki i język mniejszości w przyszłym roku Ministerstwo wymyśli np. na każdego niskiego ucznia, że będzie dopłata i znowu będziemy kręcić głowami po co to. Ale właśnie w związku z tym, że nie znamy tych ustaw musimy powołać ludzi, którzy się na tym znają i wytłumaczą co to jest. Dwa tygodnie czasu zobaczymy, jeśli Pan Burmistrz się zdecyduje, to zwrócimy się do Pana Burmistrza o szczegółowe wytłumaczenie i wtedy z absolutnym spokojem podniesiemy rękę, albo coś zmienimy i będziemy mieli czyste sumienie, a to jest też ważne. Czy ktoś z Państwa jeszcze na ten temat zabrać głos?”

**Pani Zofia Pacyk – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Radostowie:** „Ja chcę tylko dodać, że gorąco wierzę w zapewnienia Pana Burmistrza i Państwa Radnych, że zależy wam na dobru dzieci z obu naszych szkół, bo wtedy kiedy podjęłam się prowadzenia tej szkoły sytuacja finansowa była bardzo trudna. Wtedy za bardzo nikt się nie zastanawiał wiem, że wtedy nie Państwo reprezentowaliście władzę w szkole, nie zastanawiano się, czy sobie poradzimy, jak sobie poradzimy, czy nam wystarczy pieniędzy na wypłaty, czy nie wystarczy pieniędzy na wypłaty. Z Panem Suchockim podjęliśmy ten trud prowadziliśmy szkołę. Wpadliśmy na pomysł jak poprawić naszą sytuację i gorąco wierzę, że każdemu z Państwa będzie przyświecał ten sam cel, aby dzieciom w Radostowie i we Franknowie było lepiej niż do tej pory.”

**Pan Przewodniczący:** „Dziękuję bardzo i ze swojej strony dodam, że jest to naszym celem .”

**Radny Jarosław Krysiak:** „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni w związku z tym, że usłyszeliśmy tutaj Państwa Dyrektorów i w związku z tym, że to nie będzie tak jak Pan Przewodniczący mówił, że to będą dwa tygodnie, że wprowadzenie tej uchwały opóźni się o dwa tygodnie, to będzie na pewno przynajmniej miesiąc. Ponieważ najpierw muszą się komisje zebrać, następnie musimy się zebrać na następnej sesji. Następna sesja jeśli była tylko pod tą uchwałę zwołana, to byłaby to duża niegospodarność i dlatego wnoszę o to, aby jeszcze raz na dzisiejszej sesji przegłosować, bo myślę, że Państwo Radni po wysłuchaniu wyjaśnień, zapewnień dyrektorów powiemy, że może to po prostu jakieś nieporozumienie, niezrozumienie tematu i może zmienią decyzję także proszę o przegłosowanie w dniu dzisiejszym i wprowadzenie do porządku obrad niniejszej uchwały. Dziękuję.”

**Pan Przewodniczący:** „Ktoś jeszcze z Państwa chciałby zabrać głos. Pani Aniu, czy procedura na to pozwala? Tak. To proszę Państwa. Ja bym miał jeszcze jedno pytanie nim podejmiemy decyzję do Pana Dyrektora i do Pani Dyrektor. Czy Państwo zapoznając się z tą uchwałą, tą zmianą uchwały, analizując ją, wysłuchując głosów za i przeciw jesteście za tym, aby przyjąć tą zmianę, czy uważacie, że można poczekać? Nie wiem, obliczenia Radnego Krysiaka, że miesiąc może i miesiąc można zastosować inną sytuację, jeśli Pan Burmistrz jest chętny i gotów w każdej chwili wypłacić szkołom te pieniądze tak jak do tej pory zadatkować je i poczekać. Szkoły będą miały pieniądze, jeśli zmiana uchwały jest absolutnie słuszna, to zgoda zapadnie prędzej, czy później. Szkoły dostawały jakieś małe tzw. zasilenie konta przez pół roku. Więc moje pytanie jest takie Panie Dyrektorze, Pani Dyrektor.”

**Pan Włodzimierz Suchocki – Dyrektor SP Frankowo:** „Ja mam jeszcze jedną kwestię, bo też byłem Radnym i pewne uchwały podejmowaliśmy i czasami okazywały się niezgodne z przepisami prawa i takie uchwały wracały do szanownej Rady. Jeżeli tutaj Państwo podejmą takie ryzyko, że najpierw podejmą decyzję, aby ona była rozpatrywana, ona zostanie przyjęta, ale Regionalna Izba Obrachunkowa orzeknie, że jest jakaś niezgodność z systemem prawnym, to tak jak Pan Radny Krysiak powiedział, to za jakiś czas, za miesiąc będzie okazją, żeby ją poprawić. Także ryzyko podjęcia tego jest nikłe. Ja w piśmie otrzymanym od Pan Burmistrza zapewnienie, że jeżeli zostanie dzisiaj podjęta ta uchwała, że różnice zostaną wyrównane uważam, że to dla mnie jest korzystniejsze ponieważ w okresie wakacyjnym tak jak się zwróciłem w piśmie chciałbym przeprowadzić jakieś prace remontowe, naprawcze, których wykonanie po okresie wakacyjnym będzie utrudnione np. droga dojazdowa, czy ogrodzenie. Więc w związku z tym łatwiej mi będzie to robić w okresie wakacyjnym, także moim zdaniem ryzyko jest mniejsze. Druga rzecz, jeżeli tutaj padły słowa zapewnienia Pana Burmistrza ja mam na piśmie, że do końca lipca kwoty zostaną wyrównane do kwoty należnej, to wydaje mi się, że nie ma podstaw do tego, żeby Panu Burmistrzowi nie wierzyć. Takie jest moje zdanie.”

**Pan Przewodniczący:** „Ma Pan dużo racji, że może być uchwała zaskarżana na szczeblu województwa, ale uchwały nie dzielą się na słuszne, zgodne z prawem, czy nie zgodne z prawem, ale dzielą się też na korzystne i na mniej korzystne. Nam chodzi o to, aby ta uchwała była bardziej dla Państwa korzystna my nie mówimy o tym, że ona jest niezgodna z przepisami tylko święcie wierzymy, że Pan Burmistrz ma aparat, który mu umożliwia pisanie uchwał zgodnych z przepisami. Chociaż już w tej kadencji co najmniej dwie były zakwestionowane, także nie zawsze mamy słuszość. Mówimy tylko, że nam się wydaje, że można tą uchwałę doprecyzować tak, żeby się nie posiłkować jakimś pismem, które jest niewątpliwie ważne, ale nie ma mocy sprawczej, bo po prostu, żeby Pan miał dowód, że Pan to dostanie. Dziękuję to jest moja odpowiedź.”

**Pani Zofia Pacyk – Dyrektor SP Radostowo:** „Ja jeszcze raz powtórzę to co przed chwilą powiedziałam. Mi zależy na dobru naszych dzieci i w tym momencie ja nie byłam radną i podejrzewam, że nie zostanę nigdy w życiu radną, nie znam się na przepisach legislacyjnych dotyczących tych ustaw. Chciałabym abyśmy otrzymali, to co nam się słuszne należy. Pozostawiam to w gestii radnych ponieważ tak jak m ówie święcie jestem przekonana, że wam też zależy na dobru naszych dzieci. Dla mnie osobiście, jeżeli to rzeczywiście trwałoby dwa tygodnie tylko i wyłącznie, to może nie jest taka znacząca różnica, bo u mnie wypłaty są na koniec miesiąca. To co mam w tej chwili zapłacę za czerwiec i czekam na wpłaty lipcowe, to jest kwestia dwóch tygodni może nie odgrywa większej różnicy, ale jeżeli to miałyby trwać dłużej niż dwa tygodnie, to może stać się sytuacją skomplikowaną.”



**Radny Andrzej Szuwalski** poprosił o zarządzanie przerwy.

**Przewodniczący Rady** zarządził głosowanie w sprawie przerwy, większością głosów przerwa 15 minutowa została zarządzona.

Po przerwie.

**Przewodniczący Rady:** "Stawiam wniosek Radnego Krysiaka o przywrócenie do porządku obrad uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XVII/140/2012 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 czerwca 2012 r. w sprawie trybu udzielania, rozliczania dotacji dla publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych i szkół prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego na terenie Gminy Jeziorany." Następnie przystąpiono do głosowania.

Wynik głosowania: 4 głosy „za”, 11 głosów „przeciw”.

**Przewodniczący Rady:** "Stwierdzam, że uchwała nie będzie procedowana, w dniu dzisiejszym jest zdjęta z porządku dziennego i porządek zostaje taki jaki był przyjęty."

**Radny Andrzej Szuwalski:** „Klub Radnych Niezależni 2014 i Klub Radnych PSL proponuje w przypadku zwołania sesji w sprawie tego punktu, żebyście Państwo nie zarzucili radnym niegospodarność, radni z obu klubów proponują, że zrzekną się diety, nie pobiorą diety za to posiedzenie.”

**Pan Przewodniczący:** „Ja myślę, że to będzie można najprościej załatwić, gdyż tylko będzie jeden punkt i krócej niż godzinę.”

**Radny Jarosław Krysiak:** „Należałoby się zapytać, czy jest to zgodne z prawem, bo ja sądzę, że nie.”

**Pan Przewodniczący:** „Propozycję, czy to jest zgodne z prawem rozpatrzemy z Panią Radcą Prawną. Tutaj mi koleżanka podrzuca rozwiązane, że jeżeli sesja będzie trwała krócej niż godzinę, to z mocy prawa nikt z nas nie dostane pieniążków to oznacza, że nie będziemy aż tak niegospodarni. Osobiście bym wolał abyśmy wzięli te diety i przekazali na jakiś zbożny cel.”

#### **Ad. 5. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok oraz informacji o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego:**

##### 3) wystąpienie Skarbnika,

**Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy** omówiła sprawozdanie finansowe, sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok oraz przedstawiła informację o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego, które stanowią **załącznik nr 1 do protokołu**.

##### 4) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2014 rok, wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,

Następnie **Pani Danuta Zawolska - Sekretarz Gminy** odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2014 rok, która stanowi **załącznik nr 2 do protokołu**.

5) Dyskusja:

- d) przedstawienie oceny sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok oraz informacji o stanie mienia komunalnego – wystąpienie przewodniczących Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa,

**Pan Andrzej Szuwalski – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych** odczytał pozytywną wspólną opinię Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych o sprawozdaniu finansowym, sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok oraz o informacji o stanie mienia komunalnego, która stanowi **załącznik nr 3 do protokołu**.

b) przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2014 r.

**Pan Jerzy Płociński - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Jezioranach** przedstawił pozytywną opinię Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2014 rok, która stanowi **załącznik nr 4 do protokołu**.

c) dyskusja Radnych nad sprawozdaniem finansowym, sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,

**Pan Bogusław Wierzbicki - Przewodniczący Rady:** "Kto z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos?"

**Radna Wardzyńska Anna:** "Omawialiśmy przecież całe te sprawozdania na Komisjach, więc z naszej strony nie ma wniosków, ani zapytań."

Na tym dyskusję zakończono.

3) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014 rok,

**Pan Jerzy Płociński – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej,** przedstawił wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014 rok, który stanowi **załącznik nr 5 do protokołu**.

4) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014 rok,

**Pani Danuta Zawolska - Sekretarz Gminy** odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi

z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014 rok, która stanowi **załącznik nr 6 do protokołu**.

5) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok,

*Przewodniczący Rady* odczytał projekt uchwały.

Następnie zapytał, czy są pytania do tak przedstawionego projektu?

Pytań i uwag nie zgłoszono.

W związku z czym przystąpiono do głosowania, w którym wzięło udział 15 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 15 głosach "za" (jednogłośnie)

**podjęła uchwałę Nr IX/37/15**

**w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2014 rok**

**stanowiącą załącznik nr 7 do protokołu**

6) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Jezioran z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014 rok.

*Radna Anna Wardzyńska* odczytała projekt uchwały.

Następnie *Przewodniczący Rady* zapytał, czy są pytania do tak przedstawionego projektu uchwały?

W związku z tym, iż uwag i pytań do projektu uchwały nie zgłoszono, przystąpiono do głosowania, w którym wzięło udział 15 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 15 głosach „za” (jednogłośnie)

**podjęła uchwałę Nr IX/38/14**

**w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Jezioran**

**z tytułu wykonania budżetu gminy za 2014 rok**

**stanowiącą załącznik nr 8 do protokołu**

W związku z powyższym *Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach* stwierdził, że Rada Miejska w Jezioranach udzieliła Burmistrzowi Jezioran absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Jeziorany za rok 2014.

**Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie:**

1) utworzenia odrębnego obwodu głosowania w Domu Pomocy Społecznej w Jezioranach oraz w Oddziale Zewnętrznym w Kikitach Zakładu Karnego w Barczewie.

**Pan Przewodniczący** zapytał, czy są pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie Radna Janina Skorupa odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie ( 15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/39/15  
w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania w Domu Pomocy Społecznej  
w Jezioranach oraz w Oddziale Zewnętrznym w Kikitach Zakładu Karnego  
w Barczewie**

**która stanowi załącznik nr 9 do protokołu.**

2) powołania zespołu ds. opiniowania kandydatów na ławników.

**Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie ( 15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/40/15  
w sprawie powołania zespołu ds. opiniowania kandydatów na ławników**

**która stanowi załącznik nr 10 do protokołu.**

3) rozpatrzenia skargi na Burmistrza Jezioran.

**Radny Jerzy Płociński - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** odczytuje Stanowisko Komisji w sprawie skargi, które stanowi **załącznik nr 11 do protokołu.**

**Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie ( 15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/41/15  
w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Jezioran**

**która stanowi załącznik nr 12 do protokołu.**

4) wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia, pomiędzy Gminą Jeziorany a Powiatem Olsztyńskim, dotyczącego założenia i prowadzenia technikum,

**Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/42/15  
w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia, pomiędzy Gminą Jeziorany  
a Powiatem Olsztyńskim, dotyczącego założenia i prowadzenia technikum**

**która stanowi załącznik nr 13 do protokołu.**

5) uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Jeziorany,

**Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie Radna Janina Skorupa odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/43/15  
w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania  
przestrzennego miasta i gminy Jeziorany**

**która stanowi załącznik nr 14 do protokołu.**

6) zmieniająca uchwałę w sprawie oddania w wieczyste użytkowanie nieruchomości gruntowych położonych na terenie Miasta Jeziorany,

**Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/44/15  
zmieniająca uchwałę w sprawie oddania w wieczyste użytkowanie nieruchomości  
gruntowych położonych na terenie Miasta Jeziorany**

**która stanowi załącznik nr 15 do protokołu.**

7) oddania w wieczyste użytkowanie nieruchomości gruntowych położonych na terenie Miasta Jeziorany,

**Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/45/15  
w sprawie oddania w wieczyste użytkowanie nieruchomości gruntowych położonych  
na terenie Miasta Jeziorany**

**która stanowi załącznik nr 16 do protokołu.**

8) sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych na terenie Miasta Jeziorany,

**Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie (15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/46/15  
w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych  
na terenie Miasta Jeziorany**

**która stanowi załącznik nr 17 do protokołu.**

9) zmian w budżecie gminy na 2015 rok,

**Pani Maria Compa - Skarbnik Gminy** omówiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy, który stanowi **załącznik nr 18 do protokołu.**

Po czym **Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały.

Rada w wyniku którego jednogłośnie (15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/47/15  
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2015 rok**

która stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

10) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2025.

**Pani Maria Compa - Skarbnik Gminy** omówiła ww. projekt uchwały, który stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Po czym **Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

Uwag do uchwały nie było.

Następnie odczytał projekt uchwały.

Rada w wyniku którego jednogłośnie (15 głosów "za")

**podjęła uchwałę nr IX/47/15  
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2025**

która stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

11) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy na rok 2015.

**Pani Maria Compa - Skarbnik Gminy** omówiła ww. projekt uchwały, który stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Po czym **Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze pytania bądź uwagi do projektu uchwały?

**Radna Elwira Nojman-Kieza:** „Klub PSL-u też ma wniosek zgodzimy się na zmianę z tytułu kredytów i pożyczek, ale tym samym chcemy obniżenia tego kredytu długoterminowego o 300 tysięcy zł, które chcieliby Państwo podwyższyć.”

**Pani Skarbnik:** „Długoterminowy wynika z rozliczenia w załączniku, to jest zupełnie coś innego. Tłumaczyłam Państwu, że kredyt obrotowy jest tańszy, korzystniejszy. Ja rozumiem, że Państwo mają obawy jak to spłacić. Teraz tego nie zmienimy, bo już poszła ta opinia cała na temat długoterminowego. Myśmy nie występowali do Państwa, natomiast zwróciliśmy się do Państwa mając na względzie niepełne wykonanie marca, bo moje wystąpienie do Regionalnej Izby Obrachunkowej są takie, bo jeszcze wtedy nie miałam marca rozliczonego w księgach naszych i na pewno są ruchy, które dzisiaj omawialiśmy z Panami Burmistrzami. Na pewno wystąpimy do Państwa, kiedy będzie następna sesja w okresie, gdy będzie omawiany czerwiec z dokładnością większą, co zamierzamy zrobić. Na pewno będą oszczędności przewidywane w wydatkach bieżących, gdyż nie uda się zatrzymać maszyny, ponieważ każda jednostka chciałaby wydać to, co zaplanowane, a to się nie może odbyć, bo nie ma realizacji dochodów. Dochody własne na koniec maja nie są wykonane. Muszą powstać blokady z Państwa udziałem po stronie wydatków i rozpisanie dochodów takie, jakie jest.”

**Pan Burmistrz:** „Nie tak ja my to sobie życzymy tylko tak jak rzeczywiście te osoby muszą zapłacić należności wobec gminy nie są w stanie zrealizować, bo możemy walić głową w mur, że zaplanowaliśmy dochody, a dlaczego Pan nie płaci, bo nie mogę, bo jestem

w takiej, a nie innej sytuacji. Wtedy ten plan musimy urealnić do rzeczywistego wykonania, a za tym urealnić plan wydatków.”

**Pani Skarbnik:** „Te informacje będziemy starali się udzielać po czerwcu, kiedy robimy półrocze. Na pewno dostaną Państwo znów materiały z półrocza, bo jesteśmy zobowiązani, aby cały obraz sytuacji skrupulatnie, tak jak cały rok, przedstawić. Wtedy na przełomie półrocza nastąpią decyzje z Państwa udziałem.”

**Pan Przewodniczący:** „Ja myślę Pani Skarbnik, że propozycja, którą rzuciła Pani Elwira rodzi się również z naszej konieczności, bo jak ja rozumiem to, co Pani powiedziała na temat tego kredytu, że gdyby udało się w tym terminie do dzisiaj uzyskać ten kredyt 585 tysięcy zł, to nie musielibyście Państwo występować o zwiększenie obrotowego?”

**Pan Burmistrz:** „Tak.”

**Pan Przewodniczący:** „Jeśli tak, to ja rzucę inną propozycję, taką pośrednią między tym, co rzuciła Pani Elwira, a Pani. Czy Państwo możecie się tu zobowiązać, tu przed nami i przed sobą, że w chwili uzyskania kredytu tego długoterminowego ta kwota 200 tysięcy zł wziętych z obrotowego, jeśli taka będzie wola Rady zostanie spłacona.”

**Burmistrz:** „Kwota z kredytu obrotowego musi być spłacana do końca roku, jeśli sytuacja wynikająca z dochodów i wziętego kredytu tak jak Pani Maria powiedziała, gdyby był ten kredyt, który był zaplanowany i zbilansowany nie występowalibyśmy do Państwa. Natomiast drugim tym elementem jest realizacja dochodów i to co powiedziała Pani Maria, musimy przeanalizować jak urealnić plan dochodów do wykonania za pierwsze półrocze. Jeżeli wiemy, że już w tej chwili plan dochodów jest zagrożony i nie będzie możliwe do realizacji, to plan wydatków też musi być zwiększony. Niemniej jednak ten kredyt obrotowy pozwoli nam w tej chwili zapłacić zobowiązania finansowe i jeżeli my zapłacimy te zobowiązania finansowe i pozwoli to nam na zbilansowanie budżetu myślę, że Pani Mario możemy spłacić wcześniej tą część kredytu obrotowego. Tak dobrze rozumiem Pani Mario?”

**Pani Skarbnik:** „Limit powstanie bo to jest umowa. Limit powstanie taki jak dzisiaj ustalicie Państwo, natomiast każdego dnia nie potrzeba takich środków to widać wyraźnie, kiedy się zagląda na konta bankowe. Są momenty, kiedy mamy nadwyżki, a są momenty kiedy trzeba kwotę wyższą przeznaczyć na wydatki. Druga rzecz jest, że powiedzieć, że spłacimy od razu, bo tak jak powiedziałam wtedy liczyłam na podstawie niepełnego marca dzisiaj już wiemy, że powstał nam trochę większy zator, ale będziemy robili wszystko, aby ten limit 900 tysięcy zł, który dzisiaj Państwo wywołają był jak najmniej wykorzystany.”

**Pan Przewodniczący :** „Z Pani wypowiedzi ja zrozumiałem taki oto fakt, gdybyśmy na dzisiaj uzyskali 585 tysięcy zł z banku, nie musielibyśmy w ogóle zgłaszać tego tematu. Oznacza to, że ta pożyczka tych 200 tysięcy zł idzie na poczet tego, co za chwilę będzie. I tu moje pytanie, czy my bierzemy kolejne 200 tysięcy zł, albo dajemy sobie możliwość wzięcia kolejnych 200 tysięcy zł, czy tylko chcemy tym kredytem pokryć te 2,3, 4 dni, które oczekujemy, że przy podwyższonych stopach procentowych banki dadzą, żebyśmy mieli pełną jasność, bo inną rzeczą jest jedno, inną rzeczą jest drugie.”



**Pani Skarbnik:** „Z całej naszej debaty wynika, że mamy jeszcze 216 tysięcy zł zobowiązań wobec szkół. Dlatego ja nie mogę powiedzieć, że przez najbliższy okres czasu zmaleje ta kwota na pewno i tylko wystarczy 585 tysięcy zł, może się wahać w granicach 100-200 tysięcy zł ona zniknie później, ale w tej chwili wyszły jeszcze te zobowiązania wobec szkół, które należy uregulować.”

**Pan Przewodniczący:** „To ja świetnie rozumiem, tylko dla mnie zawsze było problemem, czy zwiększamy nasz dług, czy my po prostu ratujemy się wiedząc, że za chwileczkę wpłynie.”

**Pani Skarbnik:** „My możemy powiedzieć, że do końca sierpnia postaramy się, żeby to było wyrównane te 200 tysięcy zł zniknęło do końca sierpnia i wtedy wystąpimy do Państwa o zmniejszenie.”

**Radna Elwira Nojman-Kieza:** „Czy dadzą nam Państwo takie zapewnienie?”

**Pan Przewodniczący:** „Taka dżentelmeńska umowa.”

**Pan Burmistrz:** „Pani Skarbnik musi ocenić, bo ja nie jestem finansistą. Pani zna sytuację, czy jest to możliwe, bo jeżeli złożymy takie oświadczenie, to zmniejszymy, ale wtedy sytuacja będzie trudna. Weźmiemy 900 tysięcy zł, ale jest dżentelmeńska umowa i nie skorzystamy, wtedy na koniec sierpnia będzie znowu jakiś zator i znowu będziemy występować do Państwa.”

**Pan Przewodniczący:** „Załatwianie naszych potrzeb finansowych, to nie jest taka sobie gadka. Wracam tutaj do wiatraków, żwirowni, że biedny musi się ratować tych. My tu nie mamy wielkich możliwości inwestycyjnych, uruchomienie nawet strefy, mieszkalem na Śląsku wiem, że tego typu strefy funkcjonują tam gdzie są asfaltowe drogi.”

**Pan Burmistrz:** „Na Śląsku nie ma takich ulg Panie Przewodniczący. Tam jest 20%, tu jest 70%.”

**Przewodniczący Rady:** „Ale to nie jest rzecz, która się wydarzy w tym roku, bo to nie są takie proste sprawy. Na ręce Rady wpłynęło pismo ze spółki FINBUD w sprawie 2 hektarów końcowych żwirowni w Zerbuniu. Ja już tłumaczyłem żwirownia nie jest radością dla nikogo. Tłumaczyłem, że cztery lata temu przeżyliśmy w Zerbuniu burzę plakatów, mam jeszcze do dzisiaj straszące hekatombą żwirowni. Pierwsza żwirownia się zakończyła, jest rekultywowana, Pan Burmistrz był tam osobiście z wizytą.”

**Pan Burmistrz:** „Oglądałem, obraz księżycowy.”

**Przewodniczący Rady:** „Według mnie musimy się takimi sprawami ratować inaczej się utopimy. Czyli rozumiem, że jeśli Rada przyjmie uchwałę o podniesieniu o 200 tysięcy zł kredytu obrotowego, to do końca września ta część zostanie spłacona. Przyjęliśmy to zobowiązanie, przed głosowaniem zrobmy 10 minut przerwy.”

**Radna Elwira Nojman-Kieza:** „Po przyjęciu zobowiązania od Pani Marii, że do końca września spłaci te 200 tysięcy zł, czyli wystąpi z wnioskiem o zmniejszenie limitu.”

**Przewodniczący Rady:** „Traktujemy to na zasadzie dżentelmeńskiej umowy, ale takie też obowiązują.”

**Randy Marek Malinowski:** „Potrzebujemy dodatkowych źródeł dochodu, bo zaraz nam Pan powiem, że za mało płacą rolnicy, za mało za śmieci, na wszystkim Pan będzie mówił, że będzie za mało potrzebujemy czegoś co by zatykało tą dziurę w naszym budżecie.”

**Pan Burmistrz:** „Nie chodzi o to, że za mało to co Pan proponuje.”

**Randy Marek Malinowski:** „Maszynkę kupić.”

**Pan Burmistrz:** „Proszę bardzo niech Pan kupi maszynkę.”

**Randy Marek Malinowski:** „Są źródła z których można pobrać pieniądze.”

**Pan Burmistrz:** „No to słucham.”

**Radny Marek Malinowski:** "Np. rozmawiamy cały czas wiatraki, zwirownie, nie są małe pieniądze z tego.”

**Pan Burmistrz:** Dobrze znajdziemy inwestora, który postawi kilka wiatraków koło Pana domu.”

**Radny Marek Malinowski:** „Na dzień dzisiejszy jak wyrażę zgodę, to będzie stał pół kilometra ode mnie, chodziłem przy wiatrowniach, nic nie słyhać.”

**Pan Burmistrz:** „Czy Pan wie jakie są dochody z tytułu wiatraków do gminy wie Pan, czy tylko ktoś Panu powiedział, że są?”

**Radny Jarosław Krysiak:** „A ile wynoszą?”

**Radny Marek Malinowski:** „Dokładnie nie wiem w zależności od wiatraków.”

**Przewodniczący Rady:** „Jest patent, iż musimy szukać pieniędzy i inwestorów nie wiem ile daje wiatrak, nie wiem ile zabiera wiatrak, wiem mniej więcej ile daje zwirownia i każdy z taką sytuacją musi się liczyć. Kwestia, czy to jest księżycowy krajobraz, to jest kwestia jak się na to patrzemy, ja mam inny pogląd, Pan ma taki, ale gmina potrzebuje pieniędzy. Wracając do naszej umowy Panu i Pani Marii życzę 200 tysięcy zł w kieszeni, oby tak się stało, natomiast zawarliśmy swoistą umowę Pani Maria jako Skarbnik kobieta, która tu zarządza finansami uznała, że jest to możliwe i my przyjmujemy to za dobrą monetę. Jasne trudno powiedzieć, co będzie za dwa miesiące, nie wiem co będzie jutro daj Panie Boże, żeby Pani Maria mogła przyjść i powiedzieć, że wywiązała się z tej umowy, to będzie dawało jej kredyt zaufania na kolejne różne posunięcia, które nie wątpliwie będą jeszcze potrzebne. Ostatnim zdaniem jeszcze raz proszę, żebyśmy my pomyśleli, co jeszcze można gdzie jeszcze jakieś inwestycje, nawet te takie niezbyt miłe. Ja nie wiem ile ma stać wiatrak pół metra, czy pół kilometra, nie jestem zwolennikiem wiatraków, oglądałem dzięki wolnym jezioranom zdjęcia niemieckich wiosek, stoi pełno wiatraków, czy mi się to podoba? A no nie. Tylko nieszczęście polega na tym, że to my do nich jeździmy zarabiać, a nie oni do nas, może dlatego, że się godzą na jakieś wiatraki, zwirownie, ale skończmy tą dyskusję.”

Następnie **Radna Anna Wardzyńska** odczytała projekt uchwały.

Rada w wyniku którego przy 14 głosach "za" i 1 "wstrzymującym się"

**podjęła uchwałę nr IX/47/15  
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy na rok 2015.**

**która stanowi załącznik nr 20 do protokołu.**

***Ad. 7. Przyjęcie protokołu VIII sesji.***

Uwag do protokołu nie wniesiono, w związku z tym radni przystąpili do głosowania. Rada Miejska jednogłośnie (15 radnych) przyjęła protokół nr VIII z sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

***Ad. 8. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.***

**Pan Burmistrz** w pierwszej kolejności udzielił odpowiedzi na pytanie w sprawie braku zasięgu we Franknowie.

„Niestety gmina Jeziorany nie ma wpływu na to, czy któryś z operatorów chciałby taki maszt postawić, nie ma najmniejszego wpływu na to. Na pewno brak tego zasięgu jest dla wielu osób uciążliwy dla nas także w sytuacji, kiedy przeprowadzane są wybory mamy zawsze problem z łącznością z tym punktem. W tym roku było bardzo dużo wyborów i jeszcze nas czekają. Zdecydowaliśmy się na stałe łącze internetowe radiowe, żeby można było zgodnie z ustawą przekazywać drogą elektroniczną wyniki. Natomiast możliwości spowodowania w jakikolwiek sposób powstała telefonia cyfrowa jest nierealne.”

Następnie **Pan Burmistrz** udzielił odpowiedzi odnośnie drogi Radostowo – Studzianka.

„Jest to droga powiatowa, my dokonaliśmy częściowe naprawy tamtej drogi. Wiadomo intensywność użytkowania tej drogi, która stała się skrótem dla jadących do Olsztyna powoduje to, że trzeba byłoby na tę drogę wydatki ponosić. Środki, które mamy przekazuje powiat są one na bieżące utrzymanie w tym też na zimowe utrzymanie. Także z tych pieniędzy musimy zachować środki na utrzymanie zimowe.”

Po czym **Pan Burmistrz** udzielił odpowiedzi Sołtysowi Kikit - Panu Januszowi Oniszcukowi.

„Tak jak już wcześniej wspominałem są to działki wydzielone i one nie mają szansy zgodnie z ustawą i zarządzeniem prezesa agencji nie mogą się stać w żaden sposób działkami innymi.”

Odpowiedź w sprawie Studium i Strategii.

„Już wspominałem ten proces trwa. Jesteśmy w trakcie, zespół urbanistyczny, biuro urbanistyczne wynajęte pracuje nad tym dokumentem i z chwilą kiedy będzie już gotowy wystąpimy z całą procedurą wyłożenia do publicznego wglądu i każdy będzie mógł zapoznać się z wnioskami, które Burmistrz uwzględnił i których nie uwzględnił. Pamiętajcie Państwo był ogłoszony przez Burmistrza Leszczyńskiego termin składania wniosków do studium. On

był dokładnie określony ramami czasowymi, to o czym Pan Przewodniczący wspominał w zwirowni w Zerbuniu jeden wniosek został złożony przed terminem i po terminie, natomiast w przypadku zwirowni w Piszewie taki wniosek został złożony w terminie. Tutaj Państwo będziecie mogli zdecydować, czy uznać wniosek złożony przed, czy po terminie. Ja nie mogę Państwu przedkładać wniosków, które nie zostały złożone w ustawowym terminie. Kwestia strategii gminy. Ten temat ciągnie się nie od 2014 roku, nawet jeszcze wcześniej. Państwo, którzy byli radnymi pamiętają, że podejmowaliśmy uchwałę o przedłożeniu terminu. Raz było pod koniec roku 2011, później było w 2013 roku i w konsekwencji ostatnia uchwała tamtej rady, że ma być uchwalona do końca roku 2014. Ta strategia nie została przygotowana, natomiast zlecono przygotowanie tej strategii osobie fizycznej nie będącej już pracownikiem. Jest zawarta umowa, że do 30 kwietnia tego roku strategia miała być gotowym dokumentem potwierdzonym konsultacjami z mieszkańcami, zespołami roboczymi utworzonymi na podstawie zarządzenia Burmistrza Leszczyńskiego, który miał nad tym pracować.

Ja spotkałem się z osobą, która dostała to zlecenie trzykrotnie. Pierwszy raz zaraz po wyborze, następnie w lutym, ostatni raz na początku kwietnia. Przepraszała nas ta Pani, że niestety dużo obowiązków, ale porządnie się za to weźmie i przygotuje to wszystko. W konsekwencji 30 kwietnia złożyła takie opracowanie, które nie do końca spełnia wymogi do tego, co było przedmiotem zamówienia i napisała mi, że w związku z brakiem precyzyjnych zapisów w umowie itd. przedstawia ona swój stan prac, to co zrobiła i uważa, że niniejszy dokument może stanowić ewentualną podstawę do dalszych prac. Co też chyba potwierdza fakt, że nie wystawiła faktury za to. Oczekiwała, abyśmy się określili, jakieś bardziej szczegółowe nowe ramy współpracy czyli oczekuje, że zostanie zawarta nowa umowa tak ja to odbieram należałoby przeprowadzić wszelkie korekty, zmian itd. oraz przygotować ostateczną formę do uchwalenia przez Radę. Proszę Państwa od miesiąca czerwca na stałe, na pełnym etacie zatrudniony jest nowy, stary pracownik, który był zatrudniony na części etatu przez Pana Leszczyńskiego Pan Marcin Genatowski. Ten Pan zajmuje się na pełnym etacie sprawami związanym z funduszami unijnymi i rozliczeniem wszystkich projektów, które były realizowane w gminie, chodzi tutaj o stronę formalno-prawną z Urzędem Marszałkowskim oraz zajmuje się sprawami oświaty, którymi zajmował się Pan Piotr Szczygłak. Ja dlaczego zaproponowałem temu Panu pełen etat obserwując jego pracę, stan wiedzy i pełne profesjonalne podejście do sprawy uznałem, że naprawdę jest bardzo dobrym pracownikiem i szkoda, że pracuje u nas tylko dwa razy w tygodniu. My się pochyliły nad tym materiałem w odniesieniu do uszczegółowionych planów Regionalnego Programu Operacyjnego, tak abyśmy mogli z tego dokumentu skorzystać.”

Następnie **Pan Burmistrz** odniósł się do pytania Pana Piotra Przyjemczaka w sprawie świetlicy w Studziance.

"Nie jest tajemnicą, że Pani Aleksandra Szczygło z dniem jutrzejszym przestaje być Dyrektorem, złożyła rezygnację. Ja jej nie zwalniałem, złożyła rezygnację ze stanowiska. Pełni obowiązki Dyrektora Pan Waldemar Rojewski i chce zrobić taki bilans otwarcia, żeby wiedzieć, na ile Miejski Ośrodek Kultury jest w stanie zrealizować to co ma zapisane w budżecie. Mam nadzieję, że w najbliższych dniach będę mógł Państwa o tym

poinformować. Następna sprawa związana ze zmniejszeniem prędkości na ulicy, to jest taka sama sprawa jak w miejscowości Potryty, jest to droga powiatowa. Postawienie jakiegokolwiek znaku wymaga powołania Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, oni jak Państwo wiecie, były wnioski Pana Radnego z Wójtówki dotyczące oświetlenia, zbierają się w jakimś tam okresie w wolnym czasie notabene mamy informację, że oświetlenie będzie zrealizowane, ale pod jednym warunkiem, że Burmistrz znajdzie pieniądze na sfinansowanie. Przychylają się do tego."

W dalszej kolejności **Pan Burmistrz** odpowiedział na pytanie w sprawie suszy.

„Proszę Państwa, musi to być ogłoszone przez Wojewodę. Stan klęski na danym obszarze, żeby można było podjąć jakieś działania interwencyjne, które się wiążą z wydatkami. Burmistrz nie postawi deszczowni i nie będzie nawadniał, bo nie ma takiej możliwości, ani mocy sprawczej. Natomiast budowa wodociągu, czy to w przypadku Modlin, czy to w przypadku Studzianki wiąże się z finansami. Kwestia formalno-prawna dotycząca Modlin jest wałkowana już do dłuższego czasu, od samego początku mojej kadencji. Według zapewnień Pana Waława Dąbrowskiego, który pilotuje tą sprawę zajmie się tym niezwłocznie. Byliśmy u tych mieszkańców z Panem Prezesem Cybulskim i tak jak Państwa informowałem ta dokumentacja wymaga tylko i wyłącznie stwierdzenia, że jest ostateczna i żeby nie straciła swojej daty ważności. Dzięki Bogu nie straciła swojej ważności wiąże się to tylko niestety z finansami, ale przede wszystkim ten pierwszy krok. Wielokrotnie rozmawiałem z Panem Waławem Dąbrowskim, zapewniał mnie, że już, już, już, ale nic. Ale obiecuje Państwu, że na następnym posiedzeniu sesji za 2 tygodnie będę miał już dla Państwa pełną informację.”

**Radny Marek Malinowski:** „Może trzeba zgłosić do Wojewody, bo on sam się nie domyśli. Na odpowiedzialność z prośbą.”

**Pan Burmistrz:** „Dobrze wystąpię do Wojewody z informacją o tej sytuacji.”

**Pan Marek Nojman:** „W kwestii formalnej po co Pan mówi, że musi Pan znaleźć pieniądze na lampy w Wójtówce byli radni z Klubu Niezależnego i PSL w tamtym tygodniu u Pani Starosty i słyszeli wypowiedź, co Pani Starosta powiedziała, że będą zrobione lampy w Wójtówce, ale z pieniążków Starostwa, a nie Pana.”

**Pan Burmistrz:** "Żeby wyjaśnić tą sprawę zacytowałem pismo, gdzie Dyrektor Bał udzielił takich informacji na temat naszych wniosków, tylko tyle i nic więcej.”

**Pan Przewodniczący:** „Pan nie do końca, że tak powiem powiedział prawdę, albo całą treść w sprawie żwirowni firma ta chyba FINBUD złożyła wnioski o Piszewo i Zerbuń, o Piszewo złożyła w ustalonym terminie, o Zerbuń nie, natomiast z jakiś bliżej nie określonych przyczyn wniosek o Piszewo nie został skierowany do opracowania, ja mówię do Pana jako do Burmistrza. Został skierowany i na prośbę firmy wszedł bocznymi drzwiami nazwijmy do tej firmy, aby opracowała go.”

**Pan Burmistrz:** „Firma weszła bocznymi drzwiami do firmy?”

**Pan Przewodniczący:** „Nie firma, a wniosek Państwo jako gmina przekazaliście do tej firmy.”

**Pan Burmistrz:** "Chcę Państwu powiedzieć, żeby wyjaśnić. Z pisma, które do nas skierowano informowano nas o tym, szukaliśmy tego dokumentu, okazuje się, że tego dokumentu nie ma w urzędzie, pytanie kto z nim coś zrobił? Ten dokument wpłynął w lutym 2014 roku. Powinien wpłynąć w tym okresie, kiedy były terminy na składanie wniosków. Pytałem osobę odpowiedzialną za przekazywanie wszystkich wniosków do biura planowania przestrzennego, czy ten wniosek został złożony. Poinformowano mnie, że nie, bo u nich tego wniosku nie ma. Pytanie co się z tym wnioskiem stało. Czy fakt, że firma, która składała jest w posiadaniu tego wniosku, a gmina nie jest, o czym to może świadczyć, możemy się domyślać, nie chcę tego rozstrzygać. Poinformowałem tą firmę, że w związku z tym, że według ich pisma wpłynęło ono w terminie, ja wystąpiłem do biura planowania przestrzennego, aby uwzględnili ich wniosek i to się stało teraz nie dawno.”

**Pan Przewodniczący:** „O czym to może świadczyć, według mnie o bałaganie.”

**Pan Burmistrz:** Panie Przewodniczący, dokumenty z podpisem Burmistrza poprzedniego w posiadaniu innych stron, które nie mają żadnego śladu, że w ogóle wyszły, że zostały stworzone, o czym to może świadczyć nie wiem, czy tylko o bałaganie.”

**Pan Przewodniczący:** „Ja jestem w tej szczęśliwej sytuacji, że nie muszę powiadamiać organów ścigania, a to co powiedziałem świadczy o tym, że można coś wprowadzić do biura planowania przestrzennego mimo, że w terminie nie było wprowadzone.”

**Pan Burmistrz:** „Nie, nie w terminie był złożony wniosek, a przekazany został do biura. Nie mamy określonego terminu, kiedy mamy przekazać go do biura planowania przestrzennego. Ważne jest kiedy wnioskodawca składa wniosek, a jego wniosek uwzględnić w planie, to jest zupełnie coś innego Panie Przewodniczący.”

Więcej pytań nie było. W związku z tym **Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił, że IX Sesja Rady Miejskiej została zakończona.

**Protokołowała**  
**Anna Gleszczyńska**

**Przewodniczący Rady Miejskiej**  
**Bogusław Wierzbicki**